

Sygn. akt IX Ca 225/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2017r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, IX Wydział Cywilny Odwoławczy,

w następującym składzie:

Przewodnicząca: SSO Bożena Charukiewicz (spr.),

Sędziowie: SO Dorota Ciejek,

SO Mirosław Wieczorkiewicz,

Protokolant: sekr. sąd. Natalia Kruczyk,

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2017r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa Grupy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

przeciwko M. M.,

o zapłatę,

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 13 grudnia 2016r., sygn. akt X C 2022/16,

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że

- punktom I i II nadaje brzmienie:

„I. utrzymuje w mocy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 4 października 2016r. co do kwoty 4.352,26 zł (cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt dwa złote dwadzieścia sześć groszy) z ustawowymi odsetkami w nim wskazanymi oraz co do kwoty 2.806 zł (dwa tysiące osiemset sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. uchyla wyrok zaoczny co do kwoty 3.409,04 zł (trzy tysiące czterysta dziewięć złotych cztery grosze) z ustawowymi odsetkami w nim wskazanymi i umarza postępowanie w tej części;”;

- uchyla punkt III;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 668 zł (sześćset

sześćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 225/17

UZASADNIENIE

Powódka Grupa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. M. kwoty 7.761,30 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty .

W uzasadnieniu podniosła, że w wyniku błędu pracownika przelała na rachunek pozwanego dochodzoną kwotę. Z kwoty tej bank prowadzący rachunek bankowy pozwanego pobrał kwotę 4.352,26 zł ze względu na ujemne saldo na rachunku bankowym. Po tej operacji na rachunku bankowym pozwanego pozostała kwota 3.409,04 zł. Pozwany mimo wezwań nie zwrócił dochodzonej kwoty.

Wyrokiem zaocznym z dnia 4 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego M. M. na rzecz powódki Grupy (...) Sp. z o.o. w O. kwotę 7.761,30 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lutego 2016 r. do dnia zapłaty. Zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.806 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Pozwany M. M. w sprzeciwie od wyroku zaocznego wniósł o uchylenie wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że rachunek, na który zostały przelane pieniądze był zajęty przez komornika w związku z czym pozwany nie był faktycznym dysponentem rachunku bankowego. Dyspozycji na rachunku bankowym dokonywał jedynie bank. Wobec tego, to bank jest podmiotem bezpodstawnie wzbogaconym. Bank zwrócił powodowi kwotę 3.214,40 zł.

Wobec dokonanej wpłaty przez pozwanego na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016 r. powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 3.214,40 zł.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie uchylił wyrok zaoczny z dnia 4 października 2016 r., sygn. akt X C 2022/16 i co do kwoty 3.214,40 zł umorzył postępowanie, a co do kwoty 4.352,26 zł oddalił powództwo. Utrzymał wyrok zaoczny w pozostałej części. Zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 21 grudnia 2015 r. na skutek omyłki pracownika powódka przelała na rachunek bankowy pozwanego M. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) kwotę 7.761,30 zł. Kwota ta miała trafić na rachunek bankowy M. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...).

Wobec tego, że na rachunku bankowym pozwanego prowadzonym przez (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. istniał debet w kwocie 4.299,76 zł taką kwotę bank potrącił na poczet swojej wierzytelności w dniu dokonania przelewu przez powódkę. Na rachunku bankowym pozwanego pozostała kwota 3.461,54 zł. Z tej kwoty bank dokonał w dniu 31 grudnia 2015 r. kolejnych potrąceń tak, że na dzień 31 grudnia 2015 r. na rachunku bankowym znajdowała się kwota 3.409,04 zł. Łącznie bank pobrał z rachunku bankowego pozwanego kwotę 4.352,26 zł tytułem potrącenia swoich należności wobec pozwanego.

W dniu 20.10.2016 r. pozwany dokonał przelewu na rachunek bankowy powódki kwoty 3.214,40 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu w przeważającej części. Zdaniem Sądu jeżeli posiadacz rachunku – pozwany oświadczył, że pieniądze uiszczone przez powódkę nie stanowią jego własności to, brak podstaw do uznania, że pieniądze te objęte były umową rachunku bankowego. Zgodnie z art. 725 k.c. pieniądze zgromadzone na rachunku bankowym stanowią własność posiadacza rachunku, jednak domniemanie to może zostać obalone przez oświadczenie posiadacza rachunku i osoby, która dokonała przelewu, że środki te nie należą do właściciela rachunku. W takiej sytuacji bank nie ma prawa dysponować środkami finansowymi na poczet debetu istniejącego na rachunku bankowym. Bank mając wiedzę o dokonaniu przelewu na skutek pomyłki powinien zweryfikować informację u posiadacza rachunku. Jeżeli posiadacz rachunku oraz podmiot zlecający dokonanie przelewu oświadczają, że przelew był skutkiem omyłki to nie może uznać, że środki finansowe są własnością posiadacza rachunku i dokonać w związku z tym potrącenia swoich należności. Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, powołując się na treść art. 845 k.c. w zw. z art. 734 i art. 720 k.c., że posiadacz rachunku bankowego z chwilą wpłaty pieniędzy do banku traci ich własność na rzecz banku i nabywa roszczenie o zwrot takiej samej ich ilości. Konsekwencją tego, że środki finansowe z momentem przelania ich na rachunek bankowy stały się własnością banku jest po pierwsze to, że powód powinien skierować swoje żądanie przeciwko bankowi – to bank stał się bezpodstawnie wzbogacony. Po drugie, jeżeli pozwany nie miał

nigdy roszczenia wobec banku o wypłatę tych środków finansowych – nie stał i nigdy nie był ich właścicielem - to bank nie mógł dokonać potrącenia swojej należności związanej z ujemnym saldem na rachunku bankowym, z roszczeniem pozwanego. W rzeczywistości więc beneficjentem dokonanego przelewu nie jest pozwany lecz bank, który uzyskał nieuzasadnione przysporzenie kosztem majątku powódki, a nie kosztem majątku pozwanego. Powyższe ustalenia skutkowały oddaleniem powództwa co do kwoty 4.352,26 zł, gdyż taką kwotę pobrał bank z rachunku pozwanego. Wobec cofnięcia powództwa co do kwoty 3.214,40 zł Sąd umorzył postępowanie w tej części. Natomiast uznał powództwo za zasadne co do kwoty 194,64 zł. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie je znosząc pomiędzy stronami.

Powyższy wyrok zaskarżyła powódka w punktach I i II w części uchylającej wyrok zaoczny w kwocie 4.352,26 zł oraz w punkcie III w całości. W apelacji zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 725 k.c. i art. 726 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że w stosunkach bankowych środki pieniężne, które znajdują się na rachunku bankowym są „własnością” posiadacza rachunku bankowego, podczas gdy posiadacz rachunku bankowego ma tylko „wierzytelność” w stosunku do swego banku o wypłatę tych środków, którą traci w wyniku realizacji przez bank także „błędnego” przelewu;

- art. 143 ust. 1 o usługach płatniczych poprzez odmowę zastosowania, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu prowadzi do uznania, iż w wyniku realizacji „błędnego” przelewu pozwany skutecznie nabył względem swego banku „wierzytelność” o wypłatę tych środków i bank pozwanego wraz z wpłacającą powódką nie mogliby samodzielnie zwrócić tych środków pieniężnych bez stosownej dyspozycji pozwanego;

- art. 405 k.c. i art. 409 k.c. poprzez odmowę zastosowania i uznanie, że w wyniku potrącenia z „błędnego” przelewu, na zaspokojenie należności banku względem pozwanego z tytułu spłaty zadłużenia na tym rachunku, pozwany nie jest wzbogacony kosztem powódki;

- art. 6 k.c. poprzez odmowę zastosowania, podczas gdy powództwo względem pozwanego, co do żądania zwrotu kwoty 4352,26 zł. mogłoby być nieuzasadnione, wyłącznie w przypadku, gdyby pozwany wykazał fakt, że jego bank dokonał potrącenia wierzytelności w sposób bezprawny;

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i utrzymanie w mocy wyroku zaocznego z dnia 4 października 2016 r., co do kwoty 4.352,26 zł wraz z kosztami procesu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Cofnęła pozew i rzekła się roszczenia zapłaty kwoty 194,64 zł, bowiem pozwany po wydaniu zaskarżonego wyroku dokonał wpłaty na rzecz powódki powyższej kwoty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

W postępowaniu cywilnym obowiązuje model apelacji pełnej, który polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę "w granicach apelacji", oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.) i ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 37/09).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oceniając materiał dowodowy zebrany w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie podzielił oceny prawnej Sądu Rejonowego, który bezzasadnie przyjął, iż pozwany nie pozostawał bezpodstawnie wzbogaconym w wyniku działania powódki.

Powódka wywodziła swoje roszczenie z faktu przesunięcia korzyści majątkowej z jej majątku do majątku pozwanego, który w ten sposób wzbogacił się jej kosztem, przez co ona została zubożona. Przy czym przesunięcie to pozbawione było podstawy prawnej. Zdarzeniem, z którym powódka wiązała wzbogacenie się pozwanego jej kosztem był omyłkowy przelew środków pieniężnych na konto pozwanego.

Stosownie do art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. jeżeli ten kto spełnił świadczenie, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył (nienależne świadczenie) może domagać się od osoby, która korzyść uzyskała, wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż źródłem powstania, tego zobowiązania jest spełnienie świadczenia przez zubożonego, a nie jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, nie będące świadczeniem, jak to ma miejsce w pozostałych wypadkach bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). W związku z powyższym spełnienie przez powódkę świadczenia polegającego na przelewie środków na rachunek pozwanego nosiło cechy nienależnego świadczenia.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Niewątpliwie więc to do powódki należało wykazanie przesłanek nienależnego świadczenia. Podkreślić przy tym należy, iż w orzecznictwie wskazuje się, że ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia. Sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne. W takim też przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (*accipiensa*), jak również, czy majątek spełniającego świadczenie (*solvensa*) uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. Z chwilą też spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej, stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11).

Przyjmując tezę powyższego orzeczenia za podstawę oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego w niniejszej sprawie należało przyjąć, iż sam fakt dokonania przelewu, a zatem spełnienia świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanego uzasadniał roszczenie o zwrot tego świadczenia. Dla przesłanek odpowiedzialności pozwanego nie miało bowiem znaczenia to, czy pozwany w wyniku działania powódki został wzbogacony jak również, czy majątek powódki uległ w wyniku tego zmniejszeniu. Już samo uzyskanie przez pozwanego środków będących przedmiotem przelewu spełniało przesłankę wzbogacenia, a samo przelanie środków pieniężnych przez powódkę przesłankę zubożenia.

Należy przy tym wyjaśnić charakter prawny umowy rachunku bankowego i wierzytelności z takiego rachunku. Na rachunku bankowym nie są bowiem wbrew obiegowej opinii przechowywane fizycznie środki pieniężne, lecz na rachunku bankowym dokonuje się wpisów, odzwierciedlających operacje pieniężne, zwiększające lub uszczuplające stan posiadania. Wynika to z charakteru umowy rachunku bankowego, uregulowanej w art. 725 i nast. k.c. Zgodnie z art. 725 k.c., przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że umowa ta zawiera cechy umowy o depozyt nieprawidłowy (art. 845 k.c.) i umowy zlecenia (art. 734 k.c.).

Na podstawie umowy bank otwiera rachunek bankowy, na którym nie są fizycznie przechowywane środki pieniężne, lecz na rachunku takim dokonuje się wpisów kwot, odzwierciedlających operacje pieniężne, zwiększające lub

uszczuplające stan posiadania. Znaczenie wpisu polega zatem na tym, że określa on wierzytelność posiadacza rachunku do banku, który zobowiązany jest na jego żądanie wypłacić mu określoną kwotę pieniędzy lub wykonać polecenie przelewu, polecenie zapłaty, czy inne zlecenie. Bank jest zatem dłużnikiem posiadacza rachunku do wysokości zapisanej na rachunku kwoty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2016 r., V CSK 48/16). Nie można zatem stwierdzić, że wierzytelność przysługująca posiadaczowi rachunku wobec banku może być przez ten bank dowolnie rozdysponowana, gdyż podlega ona wyłącznej dyspozycji posiadacza rachunku. Wbrew pozorom również wyłącznej dyspozycji posiadacza rachunku podlegają wierzytelności, którymi rozdysponowuje bank na poczet debetu. Operacje takie odbywają się bowiem na podstawie umowy między posiadaczem rachunku a bankiem, a zatem są również wynikiem zgody posiadacza rachunku. W tej sytuacji roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które nastąpiło w wyniku omyłkowego przelania środków pieniężnych należy kierować do posiadacza rachunku, jako jedynego dysponenta wierzytelności, a nie banku.

Dodać należy, iż niezależnie od uwag dotyczących przesłanek roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia, w orzecznictwie i doktrynie nie budzi wątpliwości, iż jedną z form wzbogacenia się, o której stanowi art. 405 k.c., jest zmniejszeniu pasywów majątkowych (K. Pietrzykowski, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2013, s. 1139; R. Trzaskowski, w: Gudowski, Komentarz KC, Ks. III, cz. 1, 2013, s. 268; P. Mostowik, w: System PrPryw, t. 6, 2014, s. 255; z orzecnictwa np. wyr. SN z 30.1.2007 r., IV CSK 221/06, MoP 2008, Nr 17, s. 942). Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż pozwany w wyniku omyłkowego przelewu środków pieniężnych odniósł korzyść, bowiem środki te zmniejszyły jego stan zadłużenia wobec banku.

Ostatecznie wyrok Sądu Rejonowego podlegał zmianie, w ten sposób, że utrzymaniu w mocy podlegał wyrok zaoczny tego Sądu z dnia 4 października 2016 r., co do kwoty 4.352,26 zł, która stanowiła część roszczenia zasądzonego od pozwanego na rzecz powódki. W pozostałym zakresie, w którym pozew został cofnięty, a zatem co do kwoty 3.409,04 zł postępowanie podlegało umorzeniu. Utrzymaniu w mocy podlegało również rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję, z uwagi na wynik sprawy wygranej w całości przez powódkę (na marginesie należy zauważyć, że zaskarżony wyrok z 13 grudnia 2016r. nie uchylił punktu II wyroku zaocznego dotyczącego rozstrzygnięcia o kosztach procesu i w tej części wyrok zaoczny utrzymał w mocy – pkt. II zaskarżonego wyroku). Uchyleniu jako bezprzedmiotowe podlegało rozstrzygnięcie z punktu III wyroku, wobec utrzymania w mocy wyroku zaocznego również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016 r. poz. 1668), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (koszty procesu stanowiła opłata za czynności adwokackie przed Sądem II instancji w wysokości 450 zł i opłata od apelacji w wysokości 218 zł).

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Mirosław Wieczorkiewicz